

Woda z kranu może zabić!

14.05.2010, 02:18



Mieszkańcy Dąbrowy Górniczej są przerażeni. W blokach przy ul. ks. Augustynika z kranów płynie woda, w której wykryto groźną dla zdrowia, wywołującą ciężkie zapalenie płuc albo gorączkę bakterię legionellę. Ludzie piją i kąpią się w kranówce, która może ich zabić!

Kilka tygodni temu próbkę do badań do miejscowego sanepidu zaniósł jeden z mieszkańców wode w kranach w tym rejonie. Wykryliśmy w niej legionellę – potwierdza Janina Dybał-Kruszanin, zastępca powiatowego inspektora sanitarnego w Dąbrowie Górniczej.

Po tej informacji Spółdzielnia Mieszkaniowa Metalurg, do której należą bloki przy Augustynika, została zobowiązana do likwidacji bakterii.

– Od razu przystąpiliśmy do działań. Na drzwiach rozwiesiliśmy informację dla mieszkańców, podgrzaliśmy temperaturę wody do 55–60 stopni, bo w wysokiej temperaturze ginie ta bakteria. Poza tym za ponad 4 tys. złotych kupiliśmy od krakowskiej firmy specjalizującej się w takich czynnościach, specjalne urządzenie do dezynfekcji wody – tłumaczy Andrzej Madej, prezes SM Metalurg.

Bakteria została wykryta w bloku na ul. Augustynika 13 a. Ponieważ jednak do tego samego węzła podpiętych jest aż siedem budynków, we wszystkich będzie przeprowadzona dezynfekcja wody.

Lokatorzy, którzy mieszkają w feralnych blokach, nie powinni kąpać się pod prysznicem w skażonej wodzie. – Legionella jest niebezpieczna wówczas, kiedy dostanie się do układu oddechowego. U osób osłabionych może doprowadzić do zapalenia płuc. Dlatego należy albo kąpać się w wannie, albo odkręcić sitka od pryszniców, aby nie tworzył się niebezpieczny aerozol – apeluje Janina Dybał - Kruszanin.

Według zapewnień prezesa spółdzielni miesiąc po dezynfekcji woda powinna być już czysta. Zostanie jednak jeszcze dodatkowo przebadana.

Co to jest legionella?

Legionella to groźna bakteria powodująca tzw. chorobę legionistów (ciężkie zapalenie płuc) lub gorączkę pontiac. Postać płucna stanowi od 3 do 8 proc. wszystkich zachorowań wywołanych przez pałeczki Legionella. Towarzyszy jej suchy kaszel, gorączka powyżej 40 st. C, zaburzenia świadomości. Od 15 do 20 proc. takich zachorowań kończy się śmiercią! Najbardziej narażoną grupą na wystąpienie tej postaci choroby są mężczyźni w wieku 40–69 lat i kobiety w wieku 50–69 lat.

W przypadku gorączki pontiac nie zanotowano zgonów, wyleczenie następuje samoistnie po 3–5 dniach, nie występują objawy zapalenia płuc.

Źródło: Fakt.pl - Małgorzata Himmel